ISSN 1509-720X

TYGODNIK SALWATORSKI

15.01.12 r.● PISMO PARAFII NAJŚWIĘTSZEGO SALWATORA W KRAKOWIE● NR 3 (891) 1●Rok 19

Opłatek

Tygodnika Salwatorskiego

Rady Parafialnej i Akcji Katolickiej

na który zapraszamy wszystkich Parafian odbędzie się w niedzielę 15 stycznia.

W programie:

Msza święta o godz. 15.00,

podczas której wystąpi Jan Oberbek

Koncert Chóru Młodej Filharmonii

Dzielenie się opłatkiem (w salce Muminków)

2. Niedziela Zwykła, B

Czego szukacie?

„Jezus zaś odwróciwszy się i ujrzawszy, że oni idą za Nim, rzekł do nich: «Czego szukacie?»" (J 1,38).

W ubiegłą niedzielę widzieliśmy Jezusa przyjmującego w Jordanie chrzest wody. Świadectwo o Nim powiedział Jan Chrzciciel. Świadectwo o Nim wydał też sam Bóg. Wielu z obecnych właśnie tam widziało Jezusa po raz pierwszy. Pośród nich byli także dwaj uczniowie świętego Jana. Ich zainteresowanie Osobą Jezusa musiało być wielkie, skoro - nie tracąc czasu - natychmiast poszli za Nim.

Skąd taka nagła decyzja? Bo zaufali słowom Jana, któremu służyli, którego słuchali, którego dobrze znali. Jak wielki musi być Jezus, skoro Wielki Jan, święty człowiek, mówi, że nie jest godzien rozwiązać rzemyka u Jego sandałów. Warto Go poznać osobiście. Trzeba Go poznać.

(dok. na str. 3)

Kolęda

(...)
I zatrzyma się gwiazda nad szopką,
pobłyskując nad starym kościołem
wskaże nam Boże Dzieciątko,
gdy z opłatkiem siądziemy za stołem.

Znów każde drzewo jest choinką,
a śniegi skrzypią pod stopami
rodzi się Chrystus mroźną zimą
rodzi się Chrystus między nami.

Krystyna Jezierska

Boga poznajemy (oglądamy) rozumnym (czystym) sercem

"Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą" (Mt 5,8)

Początek Księgi Rodzaju opowiada nam o pierwotnym życiu Adama i Ewy w bliskiej łączności z Bogiem. Ta komunikacja z Bogiem wyrażała się w tym, że Pan Bóg przemawiał, wyznaczał cele i zadania oraz zakazywał człowiekowi, aby czegoś nie robił, a człowiek Jemu odpowiadał według poniższych słów:

„Boże moich przodków i Panie miłosierdzia,
który swoim słowem uczyniłeś wszystko
I w swojej Mądrości stworzyłeś człowieka,
by panował nad stworzeniami, co przez Ciebie się stały,
by w świętości i sprawiedliwości władał światem,
a sądy sprawował w prawości serca;
Daj mi mądrość, która razem z Tobą zasiada na tronie,
i nie usuwaj mnie spośród Twoich dzieci"

(Ks. Mądrości 9,1-4).

Można powiedzieć, że Pan Bóg stworzył człowieka, aby mieć z nim relację osobową na podobieństwo rodzica i jego dziecka.

(dok. na str. 4)

Godność Prymasa Polski (3)

Geneza i znaczenie w historii Państwa

3. Chrzest Mieszka I

Opierając się na "Żywocie Metodego" (anonimowe dzieło z 885 r. napisane w j. starocerkiewno-słowiańskim), papież Jan Paweł II w swej encyklice "Slavorum apostoli" odnosi się do początków chrześcijaństwa na ziemiach polskich w słowach: "Pierwszy historyczny książę czeski z dynastii Przemyślidów, Borzywoj, został ochrzczony prawdopodobnie w obrządku słowiańskim. Następnie oddziaływanie to objęło plemiona serbołużyckie, a także tereny południowej Polski. Jednakże z chwilą upadku Państwa Wielkomorawskiego (ok. 905-906 r.) obrządek ten ustąpił miejsca obrządkowi łacińskiemu i Czechy zostały kościelnie przyporządkowane biskupowi ratyzbońskiemu i metropolii salzburskiej. Godny uwagi jest fakt, że jeszcze około połowy X wieku, w czasach św. Wacława, istniało silne przenikanie się elementów obu obrządków i daleko idąca symbioza obu języków używanych w liturgii: słowiańskiego i łaciny. Chrystianizacja ludu nie byłaby skądinąd możliwa bez posługiwania się językiem rodzimym. I tylko na takim podłożu mogła się rozwinąć rodzima terminologia kościelna w Polsce. Wiadomość o księciu Wiślan w "Żywocie Metodego" jest najstarszą wzmianką dziejową dotyczącą jednego z plemion polskich. Nie mamy wystarczających danych, aby z tą wzmianką łączyć ustanowienie na ziemiach polskich organizacji kościelnej w obrządku słowiańskim.

Chrzest Polski w 966 roku, przyjęty przez pierwszego historycznego władcę Mieszka, ożenionego z księżniczką czeską Dąbrówką, dokonał się głównie za pośrednictwem Kościoła czeskiego i tą drogą chrześcijaństwo dotarło do Polski z Rzymu w łacińskiej formie. Niemniej pozostaje faktem, że o dzieło Braci z dalekiego Sołunia otarły się także początki chrześcijaństwa w Polsce" (rozdz. VII: Rozległość chrześcijańskiego milenium Słowiańszczyzny p. 23 i 24).

W tym zapisie Papież ukazał całą złożoność zagadnienia dotyczącego ustalenia momentu, który można by przyjąć jako ten pierwszy, gdy chrześcijaństwo zostało wszczepione na tych terenach w sposób trwały i znaczący dla dalszego rozwoju Kościoła w Polsce. We wspomnianej już "Historii Kościoła" autorstwa ks. prof. J. Umińskiego, możemy przeczytać:

"Dane, na których można już nieco budować, przynosi dopiero historia św. Metodego. Mianowicie czytamy o nim, że usiłował nawrócić m.in. potężnego księcia Wiślan; a istnieje również twierdzenie, zgoła uzasadnione, że obrządek słowiański jego sięgał aż do Krakowa i ziemi krakowskiej włącznie. Wyprawiający się w r. 961 na Ruś biskup misyjny Adalbert, szedł przez Polskę, oczywiście, nie bez tego, żeby nie miał w niej jakiegoś oparcia i nie stykał się z ludnością miejscową. Sam zresztą fakt małżeństwa Mieszka I (+ 992) z księżniczką czeską, Dobrawą wskazuje, że stosunki z chrześcijańskimi już podówczas Czechami musiały istnieć dawniej. Jakieś tedy początki chrześcijaństwa były w Polsce niewątpliwie jeszcze przed chrztem Mieszkowym" (t. I str. 300-301).

Po śmierci Metodego w 885 r. i pochowaniu go na Morawach, prawdopodobnie w Welehradzie, wpływy łacińskie zdominowały obrządek słowiański. Czechy dostały się pod wpływy niemieckie. Po 900 r. czeskie księstwo Pragi przypadło wnukowi Borzywoja i św. Ludmiły, Wacławowi, który był starannie po chrześcijańsku przez nich wychowany. Jednak wciąż istniejąca silna opozycja pogańska ostro wystąpiła przeciw młodemu księciu, który został zabity w 929 r., tuż po skrytobójczej śmierci babki Ludmiły. Ale chrześcijaństwo w Czechach było już na tyle ugruntowane, że nawet te wypadki nie stanowiły zagrożenia dla jego rozwoju. Władzę po zabitym Wacławie objął jego brat Bolesław zwany Okrutnym, który został zmuszony do uznania zwierzchnictwa niemieckiego, a co za tym idzie, utrwalania chrześcijaństwa.

Córką Bolesława Okrutnego była Dobrawa, późniejsza żona Mieszka I, a synem był Bolesław II zwany Pobożnym. On to w 973 r. założył biskupstwo w Pradze, którego drugim biskupem był św. Wojciech.

Tymczasem na sąsiednich ziemiach polskich ok. 960 r. objął rządy Mieszko, o pochodzeniu którego dowiadujemy się z "Kroniki polskiej" Galla Anonima. Wprawdzie nie był on Polakiem, lecz dziełko, które pozostawił, stanowi cenne źródło wiadomości na temat kształtowania się polskiej państwowości. Anonim zwany Gallem był wędrowcem, benedyktyńskim mnichem najprawdopodobniej wywodzącym się z terenów północnych Włoch. Do Polski przybył z południa, posiadając już znajomość Węgier, Francji, południowej Słowiańszczyzny i Bizancjum. Pisząc swoją "Kronikę", z pewnością w dużej mierze korzystał z opowieści ludzi napotkanych w drodze, wśród których znajdowali się przedstawiciele współczesnych kronikarzowi elit. Możliwe, że autor korzystał też z nielicznych źródeł pisanych. Opis wydarzeń przedstawionych w "Kronice" kończy się na roku 1113. Przyjmuje się, że opracowanie to powstało między 1113 a 1117 rokiem.

Mówiąc o początkowym okresie polskiej państwowości, autor "Kroniki" sytuuje kraj w przestrzeni, podając, że w tym czasie Polska sąsiadowała od wschodu z Rusią, od Zachodu z Saksonią, a od strony południowej z Węgrami, Morawami i Czechami. Początki Państwa Polskiego łączą się z prastarym miastem Gnieznem, którego nazwa wywodzi się od "gniazda", a więc od miejsca - domu, z którego wszystko bierze początek.

Przekazując piękną legendę o księciu Popielu i Piaście - oraczu, autor „Kroniki", nie bez elementów dydaktycznych, wywodzi z czeluści zasnutej mgłą historycznej niewiedzy pierwszą polską dynastię Piastów, która rządziła krajem do połowy XIV wieku. Jej pierwszym historycznie potwierdzonym przedstawicielem był Mieszko I, jak podaje kronikarz Gall, syn Siemomysła, potomka Piasta. Mieszko od urodzenia do 7 roku życia miał być ślepy. Na postrzyżyny jego ojciec urządził wspaniałe przyjęcie, podczas którego bardzo bolał nad kalectwem syna. Wtedy to doniesiono ojcu, że chłopiec odzyskał wzrok.

Oto przekaz kronikarza: "(...) ślepota oznaczała, iż Polska przedtem była tak jakby ślepa, lecz odtąd - przepowiadali - ma być przez Mieszka oświeconą i wywyższoną ponad sąsiednie narody. Tak się też rzecz miała istotnie, choć wówczas inaczej mogło to być rozumiane. Zaiste ślepą była przedtem Polska, nie znając ani czci prawdziwego Boga, ani zasad wiary, lecz przez oświeconego [cudownie] Mieszka i ona także została oświeconą, bo gdy on przyjął wiarę, naród polski uratowany został od śmierci w pogaństwie. W stosownym bowiem porządku Bóg wszechmocny najpierw przywrócił Mieszkowi wzrok cielesny, a następnie udzielił mu [wzroku] duchowego, aby przez poznanie rzeczy widzialnych doszedł do uznania niewidzialnych i by przez znajomość rzeczy [stworzonych] sięgnął wzrokiem do wszechmocy ich stwórcy" (Księga I, 4).

Kronikarz przedstawił Mieszka jako walecznego i zdolnego, lecz uwikłanego w pogańskie grzechy władcę, który zapragnął małżeństwa z pobożną chrześcijanką z Czech, Dąbrówką. Ona jednak nie chciała się zgodzić na ślub z poganinem. Mieszko więc przystał na jej warunki, przyrzekając, że porzuci obyczaje pogańskie i przyjmie chrześcijaństwo. Kronikarz zanotował: "(...) nie pierwej podzieliła z nim łoże małżeńskie, aż powoli a pilnie zaznajamiając się z obyczajem chrześcijańskim i prawami kościelnymi, wyrzekł się błędów pogaństwa i przeszedł na łono matki - Kościoła" (Księga I, 5).

cdn.

ba-sta

2. Niedziela Zwykła, B

Czego szukacie?

(dok. ze str. 1)

„Czego szukacie?" - zapytał ich Jezus, gdy zobaczył, że idą za Nim. Wydaje się, że przecież nie samego Jezusa, skoro mieli Go obok i mogli zatrzymać, pogadać, zapytać. „Nauczycielu - gdzie mieszkasz?" - odpowiedzieli pytaniem. To prawda, że mieszkanie dużo o właścicielu mówi. To, czym się otacza, co posiada. Ale „mieszkanie" ma także szersze znaczenie: to ludzie, pośród których tam żyje, to ludzie, którzy przychodzą w gościnę, to atmosfera rozmów, spotkań, to otwartość i szczerość. Poznać człowieka, to poznać jego środowisko. Dziś jest to szczególnie ważne, kiedy tak wielu ludziom wydaje się, że poznali nowych przyjaciół, a spotykają się z nimi jedynie zza monitora, czasem nawet nie znając twarzy, czasem nawet nie znając głosu, a jedynie słowa, które oni piszą. I dopiero pierwsze spotkania pokazują czy wytworzony obraz choć trochę jest spójny z prawdziwym człowiekiem. Takie spotkanie może przynieść nie tylko rozczarowanie, ale nawet i tragedię. Bo człowieka trzeba poznawać w jego środowisku. W działaniu.

Jezus nie miał nic do ukrycia. „Odpowiedział im: «Chodźcie, a zobaczycie»". I poszli.

Jednym z dwóch uczniów Jana, którzy poszli za Jezusem, był Andrzej. Teraz on z kolei opowiedział o Jezusie swojemu bratu. Także musiał mówić z wiarą, z mocą, skoro i Szymon chciał Jezusa spotkać. Poszli tam razem. „A Jezus wejrzawszy na niego rzekł: «Ty jesteś Szymon, syn Jana, ty będziesz nazywał się Kefas» - to znaczy: Piotr". I Piotr pozostał z Jezusem. Prawda, że upadał, że grzeszył, ale pozostał z Jezusem już na zawsze. Święty Piotr, Opoka.

Bo świadectwo tych, którzy Jezusa spotkali, ma głęboki sens. Prowadzi innych do Boga. Swoim słowem i przykładem prowadzimy siebie nawzajem do Boga.

„Chodźcie, a zobaczycie". Tak Jezus mówi do każdego z nas. Zaprasza nas do Siebie. Tyle, że nie każdemu z nas chce się iść. Zadowalamy się czasem wiarą innych. Jan Chrzciciel tak o Nim powiedział, że jest w porządku, że warto z Nim być, to jesteśmy. Tak nam powiedzieli rodzice i tak przekażemy naszym dzieciom. Ale sami nie zrobimy nic więcej, by Go poznać. Nie wejdziemy w Jego środowisko. Nie szukamy Jego przyjaciół. Nie zobaczymy, gdzie mieszka.

Czy to jest brak wiary? Nie, może nie brak. W tym codziennym staraniu się, by za bardzo nie grzeszyć, by w niedzielę bywać w kościele, by od czasu do czasu do spowiedzi i księdza po kolędzie, i ofiarę na tacę - w tym wszystkim też jest wiara, bo kto by nam kazał coś, czego nie musimy i czego inni nie robią? Jest w tym jakaś wiara. Ale gdy powtarzamy ciągle o dziewięćdziesięciu procentach wierzących w Polsce, doskonale czujemy, że coś jest „nie tak". Że dla wielu z nas wiara kończy się na tym, że ktoś nad Jordanem pokazał nam Jezusa i powiedział, że warto Go spotkać. Że opowiadamy innym o Kimś, kogo tak naprawdę jeszcze nie znamy, jeszcze nie spotkaliśmy naprawdę. Takie słowa nigdy nie będą mieć mocy słów Jana Chrzciciela. Nie zachęcą, by za Jezusem iść.

Dziś Jezus każdego z nas, wierzących, pyta: „Czego szukacie?". Czego szukacie w wierze, w Kościele? Czego szukacie, idąc za Jezusem? To jest bardzo ważne pytanie i trzeba sobie na nie odpowiedzieć. Trzeba na nie odpowiedzieć Bogu. Trzeba na nie w jakiś sposób odpowiedzieć Kościołowi. Swoją postawą. Swoją wiernością. Swoim słowem. Bo może to, czego szukamy, to trochę za mało? Może nie o to tak naprawdę chodzi? Może to tylko cień Jezusa, a nie sam Jezus?

„«Znaleźliśmy Mesjasza» - to znaczy: Chrystusa. I przyprowadził go do Jezusa" (J 1,41-42).

Teresa

Na nową drogę życia

Fot. Anna Jasztal

Niezmiernie miło nam poinformować, że w sobotę 7 stycznia 2012 roku w kościele Norbertanek ślub wzięli Krzysztof Bar i Anna Wysocka. Krzysztof jest stałym współpracownikiem redakcji Tygodnika Salwatorskiego od 2008 roku. Państwu Młodym składamy najserdeczniejsze życzenia na nową drogę życia: wzajemnej niegasnącej miłości i zrozumienia, wielu chwil szczęścia i cierpliwego rozwiązywania wszystkich problemów. Niech Bóg Wam błogosławi.

Redakcja

Czas kolędowania

W niedzielę 15 stycznia, o godz. 17.30 w naszym kościele odbędzie się koncert kolęd Jacka Wójcickiego z zespołem.

Kolędy w wykonaniu Jacka Wójcickiego, Ewy Warty Śmietany oraz dzieci z przedszkola „Stokrotki" można też będzie usłyszeć w TVP 3 (Kraków) 25 stycznia (środa) o godz. 17.15, w sobotę 28 stycznia o godz. 19.05 oraz 29 stycznia (niedziela) o godz. 17.05.

W wymienionych programach telewizyjnych życzenia dla Parafian przekaże salwatorski proboszcz ks. Prałat Stefan Misiniec.

Rozpoczyna się nabór do chóru przy Sanktuarium bł. Jana Pawła II

Próby odbywać się będą w każdy wtorek w godz. od 19.00 do 21.00 w Centrum „Nie lękajcie się!" przy ul. Marcika 3 (budynek Centrum Wolontariatu przy Sanktuarium).

Mile widziana jest umiejętność czytania nut, wcześniejsze doświadczenie śpiewania w scholi lub chórze oraz umiłowanie liturgii. Dyrygentem nowo powstającego chóru będzie p. Marek Kluza – dyrygent i pedagog, absolwent Akademii Muzycznej w Krakowie. Opiekę duszpasterską nad chórem będzie sprawował ks. Jan Bierowiec.

za: www.diecezja.pl

Boga poznajemy (oglądamy) rozumnym (czystym) sercem

"Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą" (Mt 5,8)

(dok. ze str. 1)

W celu nawiązania relacji z człowiekiem muszą być jednak spełnione określone warunki. Po pierwsze, Pan Bóg musiał stworzyć dwie osoby, kobietę i mężczyznę. Człowiek bowiem, aby się ukształtował jako osoba, musi mieć obok siebie inną osobę, z którą będzie prowadzić dialog. Istota ludzka przebywająca wśród zwierząt w jakiejś dżungli i będąca przez nie wychowana od dziecka (nakręcono wiele takich filmów, np. o Tarzanie) nie mogłaby mieć ukształtowanej osobowości, i w ten sposób poznać Stwórcę. W poznaniu Boga posługujemy się bowiem pojęciami i analogią[1], które zapewniają tylko przybliżenie jaki On jest naprawdę, na zasadzie podobieństwa i odpowiedniości. Korzystamy z nich dzięki doświadczeniu przebywania z bliźnim, który został stworzony na obraz i podobieństwo Stwórcy[2] oraz obcowania z przyrodą[3]. Człowiek i przyroda są więc drogami prowadzącymi do poznania Boga!

Po drugie, aby spotkać się z Bogiem potrzebne jest jeszcze odpowiednie nastawienie serca, czyli dobra wola. Bóg objawia się ludziom prostym: „W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztropnymi, a objawiłeś je prostaczkom" (Mt 11,25). Można odbierać zmysłami to samo, a jednak „jeden będzie wzięty, a drugi pozostanie". Jeden uwierzy, a drugi wykpi. Po grzechu pierworodnym rozum człowieka ostał się jako czysty i nieskalany, ale został spowity ciemnymi chmurami złej woli, przez które nie widzi Stwórcy i źle ocenia rzeczywistość.[4] Jednak rozumne serce może posiąść każdy człowiek niezależnie od jego zdolności intelektualnych. Doświadczenie dające tzw. przedrozumienie poprzedza logikę. To doświadczenie uczy myślenia. Nikt bowiem nie musi dowodzić, że część jest mniejsza od całości. Podobnie jest z wiarą. To doświadczenia życiowe i przyroda nas naprowadzają na wiarę w Boga. Wiara jest pewna i prawdziwa, ale nie jest intelektualnie oczywista.[5] Stąd niektórzy filozofowie określają ją błędnie jako irracjonalną, a nie intersubiektywną (K. Ajdukiewicz[6]), ignorując fakt, że w to samo wierzy dwa miliardy ludzi. Jakaż to pomyłka! Czy dostrzeganie w przyrodzie mocy i bóstwa Stwórcy albo istnienia praw naturalnych jest irracjonalne? Czy stosowanie metody, aby posiąść wiedzę intelektualnie pewną w pojęciu kartezjańskim (Kartezjusz) jest jedyną i konieczną drogą? Czy potrzebujemy metody, aby mieć pewność istnienia Boga? Moim zdaniem wystarczy tylko dobra wola, aby wierzyć. To właśnie dzieci, z którymi tak chętnie się spotykał Pan Jezus, posiadają więcej niż my, dorośli, dobrej woli, bo ich umysły nie są skrępowane prestiżem, modą, pragnieniem posiadania rzeczy materialnych. Tą ich naturalną otwartością można tłumaczyć takie zaciekawienie światem, które rozpoznajemy na rysunkach, albo w ilości zadawanych pytań!

Epistemologia Arystotelesa traktowała właśnie obserwację jako źródło wiedzy. Z niej wyprowadzał on prawdy metafizyczne drogą zdroworozsądkowego myślenia, uważając, że niczego nie ma w umyśle, co by nie znalazło się w zmysłach. Stąd św. Tomasz z Akwinu tak wiele czerpał z jego filozofii, moim zdaniem, nie zaprzeczając wcale teologii św. Augustyna opartej na platonizmie[7], ale ją poszerzając i uściślając w niektórych kwestiach. Ten ostatni doświadczenie wiary stawiał przed ścisłym rozumieniem prawd wiary i rzeczywistości nas otaczającej (najpierw jest wiara, a dopiero później jej właściwe rozumienie). Jak mówi św. Augustyn: „Powiada do mnie człowiek: chcę zrozumieć, bym mógł uwierzyć. Odpowiadam mu: wierz, byś zrozumiał".[8]

Po trzecie, człowiek sam od siebie nie jest zdolny, by nawiązać łączność ze swoim Stwórcą. To On wychodzi pierwszy z inicjatywą. To On nam się objawia i do nas przemawia. Jak twierdzi teoria jednej prawdy, mówi do nas równocześnie poprzez dwie księgi: Pismo Święte i Księgę Przyrody. Powyższy fragment z Listu do Rzymian (1,19-20) mówi o tym jednoznacznie (przypis 3). Samo więc Pismo Święte powołuje się na poznawanie przyrody, które ma znaczenie w kształtowaniu właściwego obrazu Stwórcy.

Po czwarte, przyjmując zatem, że wiara zależy od dobrej woli, to pytanie się nasuwa: jak ją zachować lub jak ją odzyskać w życiu dorosłym w otoczeniu tak wielkiej sekularyzacji? Nie można zapomnieć jednak, że to Wielki Pasterz szuka zaginionej owieczki. To On chce ją znaleźć: „Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał" (J 6,44). Posłał Syna Bożego, aby On odzyskał to co zginęło. Pan Bóg kieruje naszymi krokami poprzez różne doświadczenia życiowe, przez które otwierają się nam oczy i zaczynamy lepiej widzieć co jest dobre (przykazania, postawy innych ludzi), a co złe (owoce naszych poprzednich uczynków). Dobra wola kształtuje się więc poprzez przykre doświadczenia wywołane przez nasze błędy i grzechy, ale pojawiające się w okolicznościach planowanych przez Boga (choroba, śmierć bliskiej osoby, utrata pracy). Może to podkreślę: nie grzechy są planowane przez Pana Boga, ale tylko okoliczności, w których się one pojawiają! Przez te próby Pan Bóg przekonuje nas do dobra. Jeśli w tym czasie człowiek usłyszy Dobrą Nowinę, to być może wtedy nastąpi ten moment, gdy się on nawróci, chyba że się zupełnie wyłamie spod karności Bożej[9] i będzie dalej brnął w swoich błędach, nie dając się przekonać do altruizmu, pracy na rzecz ogółu.[10] Bez tego bowiem wiara jest martwa, chwiejna lub nie ma jej wcale. Jak uczy nas historia króla Salomona, może ją stracić każdy, choćby był najbardziej mądry z ludzi przed nim i po nim żyjących.

Tomasz Ilnicki

[1] Ks. Marcin Cholewa „Poznawanie Boga naturalnym światłem rozumu". Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne, Tom 11 (2010).
[2] Rdz 4,1 „Potem Adam poznał Ewę, żonę swoją, która poczęła i porodziła Kaina, i rzekła: Otrzymałam męża od Pana". Biblia Tysiąclecia, BT.
[3] Mdr 13,5-9 „Bo z wielkości i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę. Ci jednak na mniejszą zasługują naganę, bo wprawdzie błądzą, ale Boga szukają i pragną Go znaleźć. Obracają się wśród Jego dzieł, badają, i ulegają pozorom, bo piękne to, na co patrzą. Ale i oni nie są bez winy: jeśli się bowiem zdobyli na tyle wiedzy, by móc ogarnąć wszechświat - jakże nie mogli rychlej znaleźć jego Pana?"
[4] Tomasz a Kempis „O naśladowaniu Chrystusa". Ks. 3, Rozdz. 54,17.
[5] J 6,63b „Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem" (BT) i nie należy ich mierzyć ludzkim rozumem" (Tomasz a Kempis „O naśladowaniu Chrystusa" Ks. 3, Rozdz. 3,1).
[6] Kazimierz Ajdukiewicz „Zagadnienia i kierunki filozofii" Wydawnictwo Antyk – Fundacja Aletheia, Kęty –Warszawa 2004, s. 49.
[7] Platon nie opisuje Dobra wprost, ale za pomocą analogii (za artykułem Ks. M. Cholewy „Poznawanie Boga naturalnym światłem rozumu". Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne, Tom 11, 2010, s. 49).
[8] Augustyn z Hippony, Kazanie 43. „O wierze" (w): Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy, t XII, Św. Augustyn, Wybór Mów. Kazania świąteczne i okolicznościowe, przeł. ks. Jan Jaworski, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1973, s. 331.
[9] Hbr 12,7 „Trwajcie w karności! Bóg obchodzi się z wami jak z dziećmi".
[10] Jk 2,17 „Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie".

Przegląd prasy

Pomóc przez Internet

Jak to jest, kiedy zamiast wolontariusza człowiek sam musi prosić o pieniądze na swoje leczenie? - zastanawia się Izabela Filc Redlińska w artykule „Małe orkiestry codziennej pomocy", opublikowanym w tygodniku „Uważam Rze". Okazuje się, że w prowadzeniu codziennej walki o zebranie pieniędzy na lekarstwa nieoceniony jest Internet. Korzystając z nowoczesnych technologii, można szybko dotrzeć do wielu ludzi wielkiego serca.

Anna Bartuszek – jedna z bohaterek tekstu – ma trzydzieści lat, a od 11 choruje na stwardnienie rozsiane. Jej odmiana choroby jest odporna na leki, Anna sięgnęła więc po nowatorski preparat. Miesięczna, nierefundowana przez NFZ kuracja to koszt 6 tys. złotych. Chora zaapelowała do ofiarności Internautów. Jej blog annablack.blox.pl odwiedza tygodniowo 20 tys. osób. Anna dokumentuje na nim, jak przyjmowany lek pomaga jej walczyć ze skutkami choroby. Gdy rozpoczynała swoją walkę, z trudem samodzielnie się poruszała. Z czasem mogła nawet sama wybrać się do miasta. Natomiast gdy wydawało się, że lek przestawał działać, bo organizm się na niego uodpornił i Anna go odstawiła – przeżyła najcięższy atak choroby w życiu.

Druga z bohaterek tekstu to trzydziestopięcioletnia Joanna Sałyga. Jej walka z rakiem żołądka była możliwa dzięki sięgnięciu po eksperymentalną japońską terapię. Działanie preparatu zostało dotychczas sprawdzone jedynie na rasie żółtej, a koszt miesięcznej terapii sięga 12 tys. złotych. Blog Joanny - chustka.blogspot.com – gości dziennie ok. 8 tys. Internautów. Wpłacają oni zazwyczaj niewielkie kwoty na konto fundacji, która opiekuje się Joanną. Skala i systematyczność pomocy pozwala jednak prowadzić nowatorską terapię. Jeśli Joanna przegra walkę z chorobą, zebrane pieniądze pomogą jej osieroconemu synkowi.

Artykuł opublikowany w „Uważam Rze" pisze o najtrudniejszych ludzkich sprawach – śmierci, niezdolności do samodzielnej egzystencji, walce ze śmiertelnymi chorobami. Jego bohaterami są nie tylko dwie opisane kobiety, które postanowiły do końca walczyć o życie. To również tekst o ludziach wielkiego serca, którzy potrafią dostrzec cierpiącego bliźniego i wesprzeć go, nawet gdy sami mają niewiele. I wreszcie to tekst o tym, jak Internet zmienił nasze życie. Ten sposób komunikacji jest bardzo często krytykowany. Wskazuje się, jak osłabia więzi międzyludzkie, ile zła można odnaleźć w cyberprzestrzeni. Ale jak widać, Internet to również nieocenione narzędzie w walce o to, co tak naprawdę jest najważniejsze – ludzkie życie i godność.

ŁS

„Małe orkiestry codziennej pomocy", Izabela Filc Redlińska, Uważam Rze, nr 2(49)/2012

Anioł Pański
8 stycznia 2012

Człowiek musi dojrzeć, by uświadomić sobie, że przez całe swe życie jest dzieckiem – przekonywał Benedykt XVI podczas rozważań w ostatnią niedzielę. Ta świadomość wyraża się w naszej wdzięczności względem rodziców i czyni nas samych zdolnymi do rodzicielstwa. Nie możemy też zapominać, że nieustannie, wszyscy jesteśmy dziećmi Boga – chcianymi i kochanymi. „Chrzest jest powtórnym narodzeniem się, dzięki któremu idziemy na spotkanie z Nim. Ale tylko On może sprawić, że staniemy się chrześcijanami i synami Bożymi, czego sami z siebie nie potrafimy" - powiedział Ojciec Święty. ***MŁS***

Pochód Trzech Króli

Z Wawelu na Rynek, 2012 rok. Fot. Piotr Tumidajski

Ogłoszenia parafialne i krótkie informacje

* * *

15 stycznia rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. W ramach tego Tygodnia przedstawiciele Kościołów chrześcijańskich uczestniczą 15 I w Eucharystii w Cerkwi Prawosławnej przy ul. Szpitalnej 24 o godz. 10.00, natomiast w naszej świątyni udział wezmą przedstawiciele Kościoła Prawosławnego na Mszy św. wieczornej o godz. 19.00. Pełny program na str. 8.

* * *

Naszą parafię odwiedził dziś Ks. Jacek Krzemień z Katolickiej Wspólnoty Chleb Życia. Głównym celem działalności tej fundacji jest zapobieganie rosnącemu w naszym kraju bezrobociu i skrajnej nędzy przez wspieranie edukacji najuboższych i tworzenie nowych miejsc pracy. Za głoszone słowo Boże serdeczne Bóg zapłać. Opiekuna ubogich będziemy wspierać modlitwą i ofiarą do puszek.

* * *

Nieustanna Nowenna do Bł. Bronisławy we wtorek o godz. 19.00.

Wykłady otwarte na temat

Biblia w kulturze świata

Wykłady odbywać się będą w trzecie soboty miesiąca do maja w godzinach od 10.00 do 14.00 w sali 120 w budynku przy ulicy Franciszkańskiej 1 (UPJPII)

Najbliższe: 21 stycznia - Biblia jako fenomen kulturowy - prowadzi ks. prof. dr hab. Tomasz Jelonek;

Życie codzienne biblijnego Izraela - dr Wiesław Kic.

W piątki o 15.00 na Salwatorze

W każdy piątek o godz. 15.00 w naszym kościele odmawiana jest Koronka do Miłosierdzia Bożego. Zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Kościół jest otwierany pół godziny wcześniej (14.30), można więc przed Koronką wykorzystać czas na osobistą modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. ***Grupa Modlitewna***

Cytat z Dzienniczka Siostry Faustyny:

"Kapłan ten zdziwił się w pierwszej chwili, ale kazał mi bardzo ufać, że Bóg zarządzi dalej. - Tymczasem ja cię poślę do jednej pobożnej pani, u której się zatrzymasz, dopokąd nie wstąpisz do klasztoru. Kiedy się zgłosiłam do tej pani, przyjęła mnie bardzo życzliwie. W tym czasie szukałam klasztoru, jednak gdzie zapukałam do furty, wszędzie mi odmówiono. Ból ścisnął mi serce i rzekłam do Pana Jezusa: dopomóż mi, nie zostawiaj mnie samej. Aż wreszcie zapukałam do naszej furty". (Dz 13)

Kalendarzyk liturgiczny:

*** ***15 I (niedziela)*** - 2. Niedziela Zwykła

Czytania mszalne: 1 Sm 3,3b-10.19; 1 Kor 6,13c-15a.17-20; J 1,35-42

- rozpoczyna się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

*** ***17 I (wtorek)*** - św. Antoniego, opata

*** ***19 I (czwartek)*** - bł. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa

*** ***20 I (piątek)*** - św. Fabiana, papieża i męczennika oraz św. Sebastiana, męczennika

- trzeci piątek miesiąca - dzień szczególnej modlitwy ku czci Miłosierdzia Bożego

*** ***21 I (sobota)*** - św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy

W Krakowie

Było:

~ Minęło 90 lat od postawienia pomnika Tadeusza Kościuszki na Wawelu

~ W ub. roku lotnisko w Balicach przyjęło ponad 3 mln pasażerów, ale nie przekroczyło rekordu z 2007 roku

~ W 2011 roku zwolnienia grupowe przeprowadziło 12 krakowskich zakładów pracy, było to około tysiąca osób. Na koniec roku było 19 tys. bezrobotnych

~ Po sylwestrowej nocy zebrano w centrum miasta 18 ton śmieci. To o połowę mniej niż w zeszłym roku, ale za to rozrzucone po okolicy, a nie tylko na Rynku Głównym. Bawiło się tam 15 tys. osób, nie było jednak zorganizowanego koncertu

Jest:

~ Połowa krakowskich uczniów pije alkohol, jedna czwarta pali marihuanę, kilkanaście procent jest uzależnionych od internetu. Rośnie liczba uczniów uzależnionych od nikotyny

~ Dzisiaj (w niedzielę 15 I) w hali przy ul. Centralnej trwają Targi Ślubne (w godz. 10-17)

~ Każdy mieszkaniec Krakowa pożyczył 2 tys. 715 zł i musi je spłacić. Takie są długi miasta, a nic nie wskazuje na to, że szybko z nich wyjdziemy, gdyż nie zwiększają się jego dochody. Nie jest dla nas pocieszeniem, że w Warszawie dług na jednego mieszkańca wynosi więcej, bo 3306 zł, a w Poznaniu aż 3689 zł

~ Przy okazji planowania remarsztrutyzacji komunikacji miejskiej specjaliści obliczali na jakiej trasie możemy wykorzystać bilety czasowe. I tak: bilet 15-minutowy to najczęściej 7 przystanków (do 4 km), w tym bardzo szybka jedna przesiadka, 30 minut – to ok. 6 km jazdy bez przesiadki, 60 minut to 30 przystanków, a 90 minut wystarczy na 22 km czyli 45 przystanków z dwoma przesiadkami. Zależy to oczywiście także od korków, obowiązkiem pasażera jest więc nie tylko liczenie przystanków, ale też patrzenie na zegarek. Warto jednak mieć orientację już przed wejściem do pojazdu

~ Trwa budowa dworca podziemnego PKP. Są już ruchome schody, jednak do zrobienia są jeszcze wszystkie prace wykończeniowe. Dworzec ma być gotowy przed Euro 2012

Będzie:

~ Również w tym roku miasto zbiera stare naturalne choinki. Nie należy ich wyrzucać do śmietnika, ale przynieść we wskazane miejsca, a wtedy zostaną przetworzone. Najbliższa zbiórka w sobotę 21 stycznia w godz. 10-15, a najbliższe miejsce to – podobnie jak w zeszłym roku – parking przy al. Focha, obok mostu nad Rudawą. Organizatorzy obiecują, że za choinkę każdy otrzyma małą niespodziankę

~ W Szpitalu Rydygiera oraz Szpitalu Uniwersyteckim kobiety rodzące będą mogły spośród różnych środków znieczulających wybrać... gaz rozweselający. Mieszanka podtlenku azotu i tlenu nie powoduje wybuchów śmiechu, ale odpręża, rodząca nie czuje strachu i tylko niewielki ból

~ Krakowscy więźniowie będą się zajmowali porządkowaniem grobów i cmentarzy wojennych. Będzie to także forma odpracowania krzywd wyrządzonych społeczeństwu

Być może:

~ Elektronicznych rozkładów jazdy tramwajów jadących na Ruczaj jeszcze nie ma i zapewne jeszcze parę miesięcy nie będzie. Na razie pasażerowie muszą się zadowolić rozkładem papierowym. Ale jest dobrze. Tramwaje jeżdżą cicho, a w przyszłości będą tam jeszcze ekrany akustyczne. Cała trasa ma być gotowa w listopadzie

opr. BS

Wizyta duszpasterska od 16.01. do 30.01.2012

16.01.2012 – poniedziałek od godz. 15.00:
Ks. Proboszcz – ul. Król. Jadwigi nieparzyste 7-29
Ks. Piotr – ul. Kościuszki numery parzyste 46-68
Ks. Mirosław – Drożyna, Zaścianek, Malczewskiego
Ks. Wojciech – ul. Kraszewskiego parzyste 2-12

17.01.2012 – wtorek, od godz. 15.00:
Ks. Proboszcz – ul. Królowej Jadwigi 33-39
Ks. Piotr – ul. Kościuszki 57
Ks. Mirosław – ul. Ujejskiego nieparzyste 9-15
Ks. Wojciech – ul. Kraszewskiego parzyste 14-34

18.01.2012 – środa od godz. 15.00:
Ks. Proboszcz – ul. Królowej Jadwigi parzyste 47-79
Ks. Piotr – ul. Kościuszki 65
Ks. Mirosław – ul. Syrokomli 3, 5, 7
Ks. Wojciech – ul. Filarecka parzyste 2 do 4

19.01.2012 – czwartek od godz. 15.00:
Ks. Proboszcz – ul. Królowej Jadwigi 81 i Jaxy Gryfity
Ks. Piotr – ul. Kościuszki nieparzyste 71-75
Ks. Wojciech – ul. Filarecka 23
Ks. Mirosław – ul. Ujejskiego 10 i 12

20.01.2012 – piątek od godz. 15.00:
Ks. Proboszcz – ul. Król. Jadwigi nieparzyste 91–107c
Ks. Piotr – ul. Komorowskiego 1 i 3
Ks. Mirosław – ul. Syrokomli nieparzyste 11-19

21.01.2012 – sobota od godz. 10.00:
Ks. Proboszcz – ul. Król. Jadwigi nieparzyste 109-181
Ks. Piotr – ul. Komorowskiego nieparzyste 5–11a
Ks. Mirosław – ul. Morawskiego i Al. Krasińskiego
Ks. Wojciech – ul. Filarecka nieparzyste 5-21

23.01.2012 – poniedziałek od godz. 15.00:
Ks. Proboszcz – ul. Emaus 15
Ks. Piotr – ul. Komorowskiego parzyste
Ks. Mirosław – Syrokomli nieparzyste 19b–25 i 22-26
Ks. Wojciech – Korzeniowskiego 1 do 26 i 28, 30, 34

24.01.2012 – wtorek od godz. 15.00
Ks. Proboszcz – ul. Emaus 29-43
Ks. Piotr – ul. Dunin-Wąsowicza 3, 5
Ks. Mirosław– ul. Syrokomli parzyste 12-20
Ks. Wojciech – ul. Korzeniowskiego nieparzyste 27-39 i Tondosa

25.01.2012 – środa od godz. 15.00
Ks. Proboszcz – ul. Emaus 19 – 28b
Ks. Piotr – ul. Dunin-Wąsowicza 16, 18, 26
Ks. Mirosław– ul. Salwatorska parzyste 2 - 24
Ks. Wojciech – ul. Dunin-Wąsowicza 24

26.01.2012 – czwartek od godz. 15.00
Ks. Proboszcz – ul. Emaus 3 – 14a
Ks. Piotr – ul. Dunin-Wąsowicza 20
Ks. Mirosław– ul. Salwatorska nieparzyste 1-5
Ks. Wojciech – ul. Dunin-Wąsowicza 22

27.01.2012 – piątek od godz. 15.00
Ks. Proboszcz – ul. Senatorska 25 mieszkania 1-48
Ks. Piotr – ul. Dunin-Wąsowicza parzyste 2-10
Ks. Mirosław – ul. Salwatorska nieparzyste 11-13
Ks. Wojciech – ul. Senatorska 18, 26

28.01.2012 – sobota od godz. 10.00
Ks. Proboszcz – ul. Senatorska 1,3,4a,17,19,23,24
Ks. Piotr – ul. Senatorska 27
Ks. Mirosław– ul. Salwatorska 27 - 35
Ks. Wojciech – ul. Dunin-Wąsowicza 12, 14, 7, 9, 11

30. 01. 2012 – poniedziałek od godz. 15.00
Ks. Proboszcz – ul. Senatorska 25 mieszkania 49-86
Ks. Mirosław – ul. Salwatorska 23 – 25

01.02.2012 – środa od godz. 15.00
Ks. Mirosław – ul. Sawickiego

Program wizyty duszpasterskiej jest dostępny również na stronie www.parafiasalwator.pl

Z serwisów informacyjnych

☞ W 2011 roku po raz pierwszy liczba zwiedzających Muzea Watykańskie przekroczyła 5 milionów. W Europie podobną liczbą gości może poszczycić się jedynie Luwr (8,5 miliona turystów), British Museum w Londynie, Ermitaż w Petersburgu i madryckie Prado.

☞ W Belgii, kraju do niedawna zdecydowanie katolickim, zaledwie jedna na pięć par małżeńskich decyduje się na ślub kościelny, a i tym niewielu jest coraz trudniej znaleźć duszpasterza, który by pobłogosławił ich związek. W ciągu dekady liczba katolickich księży w wieku aktywnym zmniejszyła się tam o 24%: z ponad 3,5 tys. w roku 2000 do ok. 2 700 obecnie. Święcenia nowych kapłanów zdarzają się sporadycznie – w całej Belgii w ubiegłym roku było trzech neoprezbiterów.

☞ Rząd Izraela zaaprobował projekt ustawy uznającej za przestępstwo porównanie kogoś do nazisty i nadużywanie symboli Holokaustu. W projekcie sprecyzowano, że więzieniem do pół roku i grzywną o równowartości do 25 tys. USD karane będzie użycie słowa "nazista" i symboli Holokaustu do celów innych niż nauczanie, dokumentacja i badania naukowe.

☞ Raport końcowy z wizytacji amerykańskich zakonnic otrzymała watykańska Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Powodem zarządzenia w styczniu 2009 r. wizytacji apostolskiej była zapaść życia konsekrowanego w Stanach Zjednoczonych oraz dramatyczny brak powołań. Na przykład w roku 2010 w 84% zgromadzeń żeńskich ani jedna siostra nie złożyła ślubów wieczystych. Niektórym amerykańskim zakonnicom zarzucano też odstępstwo od nauczania Kościoła zarówno w kwestiach moralnych, jak i dogmatycznych. Wyrażano także wątpliwości co do polityki finansowej niektórych zgromadzeń, które wobec kryzysu powołań zbyt łatwo pozbywały się swych instytucji i infrastruktury.

☞ Zespół naukowców z portugalskiego Instytutu Doświadczeń Morskich oraz z Uniwersytetu Algarve znalazł perły w ostrygach wyłowionych w regionie plaż południowej Portugalii. Perły to naturalne produkty pochodzenia organicznego, powstające w płaszczu muszli mięczaków. Barwy pereł są różne i uzależnione od gatunku małży oraz rodzaju wody. Wyłowione perły są istnym ewenementem w naszej części świata.

☞ Władze regionu Piemont na północy Włoch ogłosiły, że rozważają możliwość zwrócenia się do rządu w Rzymie o ogłoszenie stanu klęski żywiołowej z powodu braku śniegu, co przyniosło straty branży turystycznej.

☞ Podczas XX Finału WOŚP udało się zebrać ponad 40,2 mln zł - tyle wynosiła zadeklarowana kwota w niedzielę o północy. Złote serduszko z nr 1 zostało sprzedane za 127 777 zł, złota karta telefoniczna - za 65 tys. złotych. W tym roku podczas jubileuszowego, XX Finału, WOŚP zbierała pieniądze na urządzenia do ratowania życia wcześniaków i pompy insulinowe dla kobiet ciężarnych chorych na cukrzycę.

☞ Justyna Kowalczyk triumfowała w cyklu Tour de Ski w biegach narciarskich. Metę ostatniego, dziewiątego etapu na szczycie Alpe Cermis osiągnęła o 28,2 s przed Marit Bjoergen. Dzięki temu zwycięstwu zniwelowała stratę do Norweżki w Pucharze Świata do 102 pkt.

☞ 102-letnia mieszkanka Rzymu znalazła swoją książeczkę oszczędnościową z czasów pierwszej wojny światowej, na której miała wówczas 25 lirów. Obliczono, że obecnie suma ta z odsetkami stanowi równowartość 100 tysięcy euro. Kobieta chce odzyskać pieniądze.

☞ Kościół będzie miał 22 nowych kardynałów, w grupie tej jest 10 zwierzchników dykasterii watykańskich oraz 9 biskupów kierujących ważnymi diecezjami w świecie. Ponadto Ojciec Święty mianował 3 nowych purpuratów, którzy przekroczyli już 80. rok życia i nie będą należeli do grona elektorów podczas ewentualnego konklawe. Spośród biskupów diecezjalnych do godności kardynalskiej zostaną wyniesieni m.in.: metropolita Toronto, Pragi, Florencji, Nowego Jorku, Berlina, Utrechtu oraz biskup Hongkongu.

BAR

Ciekawostki

Różne

- Miód szybko się krystalizuje. Jeśli zimą w sklepie jest miód płynny, to oznacza, że prawdopodobnie został podgrzany, może więc już nie być pełnowartościowy. Miodem można słodzić herbatę, ale dopiero po jej przestygnięciu.

- Dąb Bartek ma już 1011 lat. Oczywiście nie da się tego potwierdzić co do roku (wewnątrz pnia są puste miejsca), ale od dnia szacunkowej oceny na podstawie badania słoi dodajemy mu rok po roku. Drzewo ma 30 m wysokości i 10 m w obwodzie.

- Fachowcy twierdzą, iż codzienne wyjmowanie wtyczki z gniazdka i niezostawianie telewizora, komputera, czajnika w stanie czuwania pozwala rocznie zaoszczędzić 30 zł. Wyjmowanie ładowarki telefonu komórkowego - oszczędność 20 zł rocznie. Zastąpienie żarówki 100 W świetlówką kompaktową - 25 zł oszczędności. Wymiana żarówki na energooszczędną - 50 zł rocznie. Wymiana lodówki na energooszczędną - 90 zł oszczędności rocznie.

- Ze względu na dramatyczny wzrost otyłości Amerykanów Straż Przybrzeżna ograniczyła dopuszczalną liczbę pasażerów promów. Dotychczas średnią wagę pasażera oceniano na 73 kg, a obecnie wynosi ona 84 kg. *(b)*

Program nabożeństw ekumenicznych w Krakowie 15-22 stycznia 2012

Niedziela – 15 I
Uroczyste rozpoczęcie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan - g. 10.00 nabożeństwo z udziałem przedstawicieli innych Kościołów w cerkwi prawosławnej przy ul. Szpitalnej 24 – w kościele Sióstr Norbertanek ul. Kościuszki 88 – g. 19.00 z udziałem przedstawicieli Kościoła Prawosławnego

Poniedziałek – 16 I
– bazylika OO. Franciszkanów ul. Franciszkańska – 17.15 z udziałem przedstawicieli Starokatolickiego Kościoła Mariawitów – kościół św. Floriana ul. Warszawska 1 c – g. 18.00 z udziałem przedstawicieli Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego – w kościele św. Szczepana ul. Sienkiewicza 19 – g. 18.00 z udziałem przedstawicieli Kościoła Polskokatolickiego

Wtorek 17 I – 17.00 w kaplicy Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego ul. Długa 3

Środa 18 I – 17.00 w kościele ewangelicko-augsburskim św. Marcina ul. Grodzka 56

Piątek 20 I – 17.00 w kościele polskokatolickim ul. Miechowity 19

Sobota 21 I – 17.00 Kościół Starokatolicki Mariawitów - gościnnie w kościele ewangelicko-augsburskim św. Marcina ul. Grodzka 56

Niedziela – 22 I, zakończenie Tygodnia, ***g. 17.00*** Msza święta pod przewodnictwem JE Ks. Kard. Stanisława Dziwisza, bazylika OP. Dominikanów, ul. Stolarska 12

Wydarzenia towarzyszące

Czwartek – 19 I, g. 17.00 Projekcja filmu „W cerkwi jak w domu" (religia.tv) o katolickich członkach chóru cerkiewnego w Kielcach, KIK, ul. Sienna 5, I p.

Niedziela – 22 I Po Mszy świętej w kapitularzu bazyliki OO. Dominikanów projekcja filmu „Otrzymacie Jego moc", w którym Mary Healy, dr teologii, wykładowczyni Pisma Świętego, opowiada o doświadczeniu chrztu w Duchu Świętym. Po filmie skromny poczęstunek na krużgankach.

Szukałem Was...
Pielgrzymki
Błogosławionego Jana Pawła II

28. Pielgrzymka

Gdzie: Liechtenstein – Eschen-Mauren, Vaduz, Schaan.
Kiedy: 8 września 1985 r.
Najważniejsze spotkania: msza św. na stadionie w Eschen-Mauren; spotkanie z młodzieżą; wizyta w kaplicy z cudownym wizerunkiem Maryi Pocieszycielki w Schaan Dux – akt poświęcenia Jej kraju.
Najważniejsze przesłanie: Wizyta w Liechtensteinie – choć tylko kilkugodzinna – była wyrazem troski i poszanowania dla małych wspólnot Kościoła – w kraju tym funkcjonuje zaledwie 10 parafii. Podczas homilii Ojciec Święty podkreślał znaczenie rodziny i małżeństwa. Z kolei w słowie skierowanym do młodzieży mówił o powołaniu człowieka – do kapłaństwa, ale też do małżeństwa.
Ciekawostka: W Eschen-Mauren papieża witał ordynariusz diecezji szwajcarskiej, ponieważ to do niej należała wówczas katolicka wspólnota Liechtensteinu.

oprac. MŁS

na podstawie m.in. książki M. Latasiewicza: „Śladami Jana Pawła II. 104 Pielgrzymki", Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2005

Wspomnienie 17 stycznia

Św. Antoni, opat (ok. 251-356)

Św. Antoni, opat, zwany również Pustelnikiem lub Wielkim, urodził się w Egipcie około 251 roku w religijnej i zamożnej rodzinie. Mając dwadzieścia lat, stracił rodziców. Po ich śmierci zaczął prowadzić gospodarstwo, lecz wkrótce, zabezpieczywszy byt swej młodszej siostrze, rozdał odziedziczony majątek ubogim i udał się na pustynię.

Początkowo przebywał w pobliżu rodzinnych stron. Chcąc uniknąć rozgłosu, około 275 roku przeniósł się na Pustynię Libijską, a dziesięć lat później zamieszkał w fortecy Pispir na prawym brzegu Nilu. Żyjąc na pustkowiu, oddawał się modlitwie, rozważaniom Pisma Świętego, pracy fizycznej i surowym umartwieniom. Doznawał wielu cierpień z powodu jawnych ataków szatana, lecz nadprzyrodzone wizje przynosiły mu umocnienie.

Słynął ze świętości i niezwykłej bystrości umysłu. Szukającym pomocy służył radami, prowadził też liczną korespondencję. Z czasem wielu jego uczniów zaczęło się wokół niego gromadzić, tworząc wspólnoty eremitów.

Około 312 roku wyruszył na Pustynię Arabską, gdzie spędził resztę swojego życia, zamieszkując w grocie. Dwukrotnie odwiedził Aleksandrię. W 311 roku, udzielając duchowego wsparcia prześladowanym tam chrześcijanom, oraz u schyłku życia, broniąc wiary przed herezją ariańską. Zmarł, doczekawszy sędziwego wieku, 17 stycznia 356 roku.

EwaP

TYGODNIK SALWATORSKI - Redakcja: Bogumiła Szewczyk (red. nacz), ks. Mirosław Kulesa (asyst. kościelny), Łukasz Strutyński, Piotr Tumidajski, Jarosław Dzidek, Maria Gracja Małecka, Magdalena Łasak-Strutyńska.
Najbliżsi współpracownicy: Grzegorz Michaldo, ks. Krzysztof Biros, Stanisław Malik, Krzysztof Bar.
Kontakt z TS: tel. 12-4272562 wieczorem, adres pocztowy: 30-114 Kraków, ul. Kościuszki 88, e-mail: bog-szew@wp.pl
Strona internetowa: www.tygodniksalwatorski.pl (administruje Roman Topór-Mądry).
Tygodnik Salwatorski powstaje z pracy bez honorariów. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i korekty językowej tekstów.
Tygodnik można zaprenumerować w zakrystii kościoła SS. Norbertanek.
Można go nabywać we wszystkich kościołach na terenie Parafii i w kościele Bożego Miłosierdzia przy ul. Smoleńsk